

Jan KOWALCZEWSKI
Collegium Civitas w Warszawie

ZNACZENIE POLITYCZNO-MILITARNE PRZESMYKU SUWALSKIEGO

Abstrakt:

Artykuł zawiera analizę problemu wynikającego z istnienia przesmyku suwalskiego, jego uwarunkowania polityczno-militarne oraz znaczenie z punktu widzenia Federacji Rosyjskiej i NATO. Autor podsumowuje także potencjał militarny państw znajdujących się w sąsiedztwie tego obszaru, tj. Federacji Rosyjskiej, Białorusi, Polski i Litwy. Autor wykazuje, że sprzeczne interesy mocarstw w tym obszarze o dużym znaczeniu strategicznym mogą doprowadzić do konfliktów i stwarzają zagrożenie dla bezpieczeństwa przyległych obszarów.

Słowa kluczowe: Federacja Rosyjska, Przesmyk Suwalski, NATO, Polska.

Przesmyk Suwalski (Suwalki gap) stał się potencjalnie jednym z najbardziej zapalnych punktów na kuli ziemskiej. Oczywiście nie jest to tak niebezpieczne miejsce jak Półwysep Koreański czy Bliski Wschód, jednakże wraz z postępującym pogarszaniem się stosunków na linii Moskwa - Zachód po 2014 roku, staje się potencjalnym miejscem konfliktu.

Przesmyk suwalski to obszar graniczny oddzielający terytoria należące do Rosji Obwodu Kaliningradzkiego od Białorusi. Obejmuje on około 100-kilometrowy odcinek granicy między Litwą a Polską wraz z jej zapleczem. Na pierwszy rzut oka jest to tylko granica między dwoma państwami należącymi zarówno do Unii Europejskiej jak i do NATO, jednakże spoglądając z szerszej geopolitycznej perspektywy widać, że z punktu widzenia Moskwy przesmyk suwalski jest poważnym problemem (Kisielewski 2017). Z powodu jego istnienia, Federacja Rosyjska jest bowiem pozbawiona bezpośredniego dostępu i komunikacji lądowej z Obwodem Kaliningradzkim, czyli obszarem niezwykle ważnym dla realizacji celów politycznych wobec państw bałtyckich i Polski, gdzie skoncentrowane są znaczne rosyjskie siły wojskowe (Ryc. 1).

Ryc. 1. Lokalizacja przesmyku suwalskiego



Źródło: <http://amerbroker.pl/?go=content&action=show&id=468>.

Obwód Kaliningradzki (dawna północna część Prus Wschodnich z jej stolicą Königsbergiem) został włączony do Rosyjskiej SRR po zakończeniu II Wojny Światowej. Po wysiedleniu ludności niemieckiej rozpoczął się proces zasiedlania tego terytorium przez nowych osadników, głównie Rosjan. W trakcie funkcjonowania ZSRR nie było większych problemów z transportem towarów i z zaopatrzeniem dla sił zbrojnych stacjonujących w Obwodzie Kaliningradzkim. Rozpad ZSRR i odłączenie się Litwy wymusiły rewitalizację strategii i także podniosły się koszty utrzymania enklawy. Objęcie funkcji prezydenta przez Władimira Putina rozpoczęło odbudowę pozycji Rosji, a co za tym idzie jej sił zbrojnych. Rozpoczęte duże reformy w 2007 roku dały efekty już podczas wojny pięciodniowej. Aneksja Krymu, wojna w Donbasie jak i działania w Syrii dowiodły, że rosyjska armia stała się bardziej nowoczesna i odeszła od wzorców z czasów Związku Radzieckiego (Herasymenko 2016; Wiśniewski 2013).

Obwód Kaliningradzki dla ZSRR, później dla Federacji Rosyjskiej stał się "niezatapialnym lotniskowcem", a także bazą dla Floty Bałtyckiej. Pozwala to na zachowanie strefy wpływu i wywieranie presji na kraje położone wokół Morza Bałtyckiego. Rozszerzenie NATO na kraje bałtyckie, a także inne państwa byłego bloku wschodniego, było doskonałym pretekstem dla Moskwy, aby utworzyć z Obwodu Kaliningradzkiego swoistą bazę wojskową umiejscowioną daleko na zachodzie, wśród państw należących do wspólnoty euroatlantyckiej.

Federacja Rosyjska od 1991 roku utrzymywała dość znaczne siły w Obwodzie Kaliningradzkim, ale o niewielkiej wartości bojowej. Nie dysponowały one większymi zdolnościami do prowadzenia działań bojowych

tak jak i większość rosyjskich jednostek wojskowych do czasów reform Putina. Wyposażone były w niezmodernizowany sprzęt, a nawet sprzęt znacząco przestarzały. Po dojściu do władzy przez Putina rozpoczęto reformy i modernizację sił zbrojnych. Wojska rosyjskie stacjonujące w Obwodzie Kaliningradzkim należą do Zachodniego Okręgu Wojskowego, który w procesie modernizacji jest traktowany priorytetowo (Depczyński 2015; 2016).

W okresie ZSRR Obwód Kaliningradzki był bardzo mocno zmilitaryzowany. Na jego terenie w 1988 stacjonowały 4 dywizje (2 dywizje czołgów i 2 dywizje strzelców zmotoryzowanych)¹, a także brygada WDW, pułki śmigłowców, eskadra lotnicza, brygady i pułki artylerii i inne jednostki. Wraz z rozpadem ZSRR rozpoczęto proces reorganizacji i zmniejszania liczebności całych sił zbrojnych. Dodatkowo do Kaliningradu też trafiały jednostki wycofywane z Czechosłowacji, Polski czy NRD, które na miejscu były przeformowywane bądź rozwiązywane.

W 2000 roku w obwodzie Kaliningradzkim stacjonowało ok. 25 tysięcy żołnierzy różnych formacji, co głównie było rezultatem trwających jeszcze reorganizacji. Wobec dużych reform w systemie dowodzenia w grudniu 2010 roku ograniczono liczebność wojskową do ok. 12-14 tysięcy czyli do jednej dywizji.² Wraz z dostawami nowoczesnego sprzętu potencjał wojskowy w regionie znacząco się podwyższył. Od 2010 roku jednostki stacjonujące w obwodzie były utrzymywane w wysokim stanie gotowości bojowej i pełnych stanach osobowych. Na terytorium obwodu znajdują się bazy przechowywania sprzętu wojskowego (według publicznych informacji są ich cztery)³. Umożliwia to bardzo szybkie przerzucanie żołnierzy i rozwinięcie kolejnych jednostek w enklawie.

Obecnie w skład rosyjskich wojsk w Kaliningradzie wchodzi: 336. Samodzielna Gwardyjska Brygada Piechoty Morskiej (Bałtyjsk), 79. Gwardyjska Brygada Zmotoryzowana (Gusiew), 7. Samodzielny Pułk Strzelców Zmotoryzowanych (Kaliningrad) i jednostki artylerii (uzbrojone w systemy Toczka i Iskander), specnazu, obrony wybrzeża, obrony przeciwlotniczej.⁴ Wedle danych z grudnia 2010 roku (od tego okresu nie było informacji o ewentualnej zmianie ilości sprzętu wojsk lądowych, jednak większość sprzętu przechodzi lub przeszła modernizację)⁵ w enklawie jest ok. 800 czołgów, 1200 wozów opancerzonych, 345 systemów artyleryjskich oraz 170 śmigłowców i

¹ <http://dziennikzbrojny.pl/artykuly/art.2.6.6819.armie-swiata.potencjal.rosyjskie-sily-zbrojne-w-kaliningradzie> [dostęp 17.02.2018]

² <http://www.numbers-stations.com/articles/russian-military-in-kaliningrad/> [dostęp 17.02.2018]

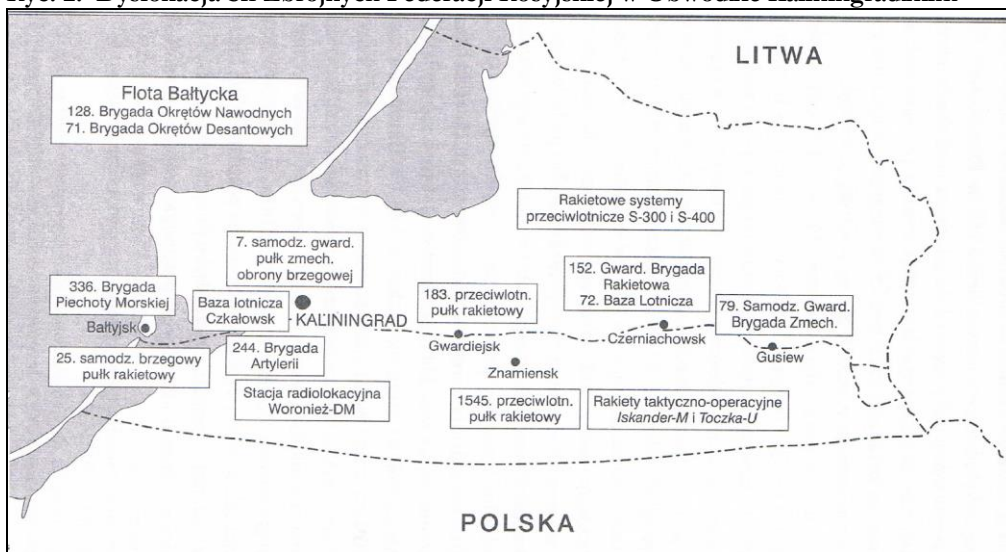
³ <http://dziennikzbrojny.pl/artykuly/art.2.6.6819.armie-swiata.potencjal.rosyjskie-sily-zbrojne-w-kaliningradzie> [dostęp 17.02.2018]

⁴ <http://numbers-stations.com/files/kalin.pdf> [dostęp 17.02.2018]

⁵ <http://dziennikzbrojny.pl/artykuly/art.2.6.6819.armie-swiata.potencjal.rosyjskie-sily-zbrojne-w-kaliningradzie> [dostęp 17.02.2018]

samolotów. Na terenie Kaliningradu są istotne instalacje radarowe oraz ważne ośrodki dowodzenia i łączności dla Floty Bałtyckiej (Bałtyjsk, Kaliningrad). Na podstawie tych danych można oszacować, że w Kaliningradzie przechowywany jest sprzęt przynajmniej dla dodatkowych trzech brygad zmotoryzowanych bądź zmechanizowanych, czyli co najmniej dodatkowej dywizji ogólnowojskowej (Ryc. 2).⁶ Daje to dużą swobodę działania operacyjnego dla rosyjskich dowódców. Jedynym problemem jest niewielka powierzchnia samego obwodu Kaliningradzkiego (ok. 15 tysięcy km²; dla porównania województwo warmińsko-mazurskie ma ponad 24 tys. km²), co utrudnia działania ćwiczebne na większą skalę (zwłaszcza powietrzne).

Ryc. 2. Dyslokacja Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej w Obwodzie Kaliningradzkim



Źródło: Kisielewski, 2017, str. 58

Od czasu rozpoczęcia działań wojennych na Ukrainie władze państwa rosyjskiego znacząco uzupełniają i modernizują swoje siły w Obwodzie Kaliningradzkim. Od 2014 roku nowoczesny sprzęt lotniczy został dostarczony do jednostek w enklawie oraz tworzono nowe pułki lotnicze⁷. Głównym sukcesem modernizacyjnym było dostarczenie nowoczesnego sprzętu do 152. Gwardyjskiej Brygady Rakietowej - system Iskander-M.⁸ Jest to nie tylko wzmocnienie potencjału militarnego, ale także znaczące wzmocnienie siły politycznej. Ten system raketowy ma w zasięgu znaczną część Europy, więc poważnie zagraża jej bezpieczeństwu. System Iskander występuje w dwóch

⁶ <http://mojspo.blogspot.com/2014/12/rosyjska-brygada-zmechanizowana.html> [dostęp 24.02.2018]

⁷ <http://www.defence24.pl/mysliwce-su-27sm3-i-su-35-w-kaliningradzie> [dostęp 17.02.2018]

⁸ <http://www.defence24.pl/iskandery-w-kaliningradzie-na-stale-od-przyszlego-roku> [dostęp 04.03.2018]

Kowalczewski, J., 2018, Znaczenie polityczno-militarne Przesmyku Suwalskiego, Przegląd Geopolityczny, 25, s. 104-115.

głównych wariantach: Iskander-M i Iskander-K. Pierwszy z nich ma zasięg do ok. 500 km⁹, drugi natomiast z racji zastosowania innego pocisku ma zasięg od 480 km do nawet 5500 km.¹⁰ Drugi z wariantów pozwala więc na rażenie celów w całej niemal Europie.

Rosjanie bardzo umiejętnie wykorzystują siły zbrojne do wzmocnienia polityki zagranicznej. *Proces militaryzacji enklaw prowadzony jest w formule reakcji na działania NATO, a jego zasadniczym celem jest przekształcenie regionów w strefy stabilności politycznej* (Mickiewicz 2018, s. 303). Rosja wykorzystuje położenie obwodu Kaliningradzkiego, podobnie jak Krymu jako element swojej polityki odstraszenia. Rozmieszczając broń o charakterystyce ofensywnej Moskwa ma przydatny instrument nacisku na inne państwa.

Białoruś jako państwo sojusznicze Federacji Rosyjskiej, a *de facto* w pełni zależne od Moskwy, jest kluczowym obszarem tranzytowym i częścią połączenia lądowego z enklawą kaliningradzką. Siły zbrojne Białorusi nie są znacząco dobrze wyposażone, ani specjalnie liczne (Bohdan 2014). W ich skład wchodzi cztery brygady zmechanizowane, z czego dwie reprezentują wyższy poziom gotowości i wyszkolenia.¹¹ Wedle danych przedstawionych przez Global Firepower na 2018r.¹² Białoruś dysponuje: 56 tys. żołnierzy, 43 samolotami bojowymi, 500 czołgami, 2300 transporterami opancerzonymi i tysiącem sztuk artylerii.

Białoruś nie powinna być traktowana jako istotna pomoc militarna dla wojsk rosyjskich. Głównym zadaniem Mińska będzie umożliwienie przerzutu wojskom rosyjskim przez własne terytorium. Dyslokacja garnizonów białoruskich jest bardzo mocno zorientowana na zachód, dwie brygady zmechanizowane są w Brześciu i w Grodnie. 6. brygada zmechanizowana z Grodna bezpośrednio zagraża tyłom polskiej 16. PDZmech.

Podsumowując, w przypadku działań błyskawicznych, takich jak na Krymie, Federacja Rosyjska ma możliwości wojskowe do szybkiego opanowania przesmyku suwalskiego, jednakże wymagałoby to olbrzymiego zaskoczenia i działań dezinformacyjnych. Takie działania raczej nie są możliwe w XXI wieku, kiedy nie da się ukryć większych ruchów wojsk, a Obwód Kaliningradzki jest bardzo pilnie monitorowany przez NATO. Szybki atak siłami tylko z Kaliningradu, wspomagany od strony Białorusi, odniósłby sukces tylko w pierwszej fazie. Reakcja Wojska Polskiego wspartego przez NATO nie daje większych szans na powodzenie takiej operacji i opanowanie przesmyku suwalskiego. Odizolowanie Kaliningradu od reszty Rosji jest dużym

⁹ http://army-news.ru/images_stati/sostav_Iskander.jpg [dostęp 24.03.2018]

¹⁰ <https://www.vedomosti.ru/politics/articles/2017/02/14/677664-ssha-rossiya> [dostęp 24.03.2018]

¹¹ <https://www.iiss.org/-/media/silos/the%20military%20balance/military-balance-2018/mb2018-05-russia-eurasia/mb2018-05-russia-eurasia.pdf> [dostęp 24.03.2018]

¹² https://www.globalfirepower.com/country-military-strength-detail.asp?country_id=belarus [dostęp 15.04.2018]

ograniczeniem dla Kremla. Ograniczenie się do sił z Kaliningradu i z pobliskiej Białorusi nie daje perspektywy szybkiego zwycięstwa i postawieniem Zachodu przed faktem dokonanym. Kluczowym do powodzenia operacji oddzielenia państw bałtyckich od reszty NATO jest tylko atak z dwóch kierunków tzn. z Kaliningradu jak i Białorusi wspomagany przez wojska rosyjskie. Taka operacja daje realne szanse na odniesienie sukcesu strategicznego. Wymagałoby to pełnego użycia wojsk białoruskich albo transportu sił z głębi Rosji, co nie przejdzie niezauważone przez wywiad NATO. Akcja na dużą skalę traci walory zaskoczenia i przynosi nieoczekiwane konsekwencje polityczne.

W obecnej sytuacji atak z zaskoczenia jest raczej nierealny z powodu małej ilości sił rosyjskich stacjonujących na stałe w Kaliningradzie. Kolejnym utrudnieniem dla Rosji niewątpliwie jest rozmieszczenie wojsk NATO w samym sąsiedztwie przesmyku suwalskiego. Atak na przesmyk suwalski będzie się wiązał nie tylko z odpowiedzią militarną Litwy i Polski ale też NATO.

Na tle sytuacji w Obwodzie Kaliningradzkim i na Białorusi należy przedstawić sytuację w Polsce i na Litwie. Rzeczpospolita Polska po transformacji musiała przejść etap reorganizacji sił zbrojnych. W polskim scenariuszu oznaczało to głównie rozwiązywanie kolejnych jednostek wojskowych. Przeprowadzono na przestrzeni 20 lat od 1989 roku redukcję wojska z ok. 350 tysięcy do ok. 100 tys. i równocześnie zniesiono pobór. Zmieniono charakterystykę garnizonów, zmieniono doktrynę wojenną i polska znalazła się w innej perspektywie polityczno-militarnej.

Potencjał wojskowy Polski na wschodnich rubieżach jest od dwudziestu kilku lat z różnymi efektami wzmacniany. Aneksja Krymu stała się początkiem szybszego wzmacniania potencjału na ścianie wschodniej. Obecnie większość nowoczesnego sprzętu trafia w pierwszej kolejności do pododdziałów 16. Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej (np. KMO Rak, DMO Regina). Rozpoczął się proces wzmacniania poszczególnych jednostek z 16 PDZmech.

Przed 2014 rokiem ukończenie jednostek stacjonujących w pobliżu granicy z Obwodem Kaliningradzkim było raczej skromne. Ukończenie w 2014 roku 9. BKPanc wynosiło poniżej 20%, a 20 BZmech. 23%. Oznacza to, że czas rozwinięcia bojowego tych jednostek wynosi od kilku tygodni do dwóch miesięcy.¹³ Po zmianie w środowisku bezpieczeństwa Polski zaczęto zwiększać etaty w Wojsku Polskim. Zwiększono liczbę żołnierzy w 2017 roku do ok. 106,5 tysiąca wobec niecałych 100 tys. w 2015 roku. Rozpoczęto odtwarzanie wojsk obrony terytorialnej. Wzmocniono także 1. Warszawską Brygadę Pancerną, przebrojono ją w czołgi Leopard 2A5, kosztem 34. BKPanc. z zachodniej części kraju. Decyzja ta wywołała dużo kontrowersji, głównie z powodu braku dużego poligonu, najbliższy jest ok. 200 km od Wesolej w Nowej Dębie.

¹³ <https://wpolityce.pl/polityka/214558-zbrodnicza-niefrasobliwosc-a-moze-cos-wiecej-granica-z-niemcami-strzezona-pilnie-wschod-opustoszal> [dostęp 17.02.2018]

Dodatkowo wymieniono czołgi T-72 z trzech batalionów wchodzących w skład 16. PDZmech. na nieco nowocześniejsze PT-91 Twardy.

Potencjał Wojska Polskiego w samym tylko województwie warmińsko-mazurskim jest dość poważny, bo stanowi mniej więcej 1/3 wszystkich jednostek w kraju. W skład 16. Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej wchodzi:

- 9. Braniewska Brygada Kawalerii Pancernej (Braniewo)
- 15. Giżycka Brygada Zmechanizowana (Giżycko)
- 20. Bartoszycka Brygada Zmechanizowana (Bartoszyce)
- 1. Warszawska Brygada Pancerna (Wesoła)
- 11. Mazurski Pułk Artylerii (Węgorzewo)
- 15. Goldapski Pułk Przeciwlotniczy (Goldap)

Dodatkowo w rejonie znajdują się dwa pułki rozpoznawcze: 9. Warmiński Pułk Rozpoznawczy (Lidzbark Warmiński), 18. Białostocki Pułk Rozpoznawczy (Białystok). Przy założeniu pełnych etatów osobowych i w pełni sprawnego sprzętu jest to siła porównywalna z tymi na stałe dyslokowanymi w Obwodzie Kaliningradzkim.

Decyzje NATO podjęte na szczycie w Warszawie w 2016 roku zaowocowały powstaniem w krajach bałtyckich i w Polsce Międzynarodowych Batalionowych Grup Bojowych. W skład każdej Grupy wchodzi ok. tysiąc żołnierzy z różnych państw.¹⁴ Polska grupa bojowa stacjonuje w Orzyszu, w bezpośredniej bliskości granicy polsko- litewskiej. Ta dyslokacja wzmacnia potencjał Wojska Polskiego na tym kierunku operacyjnym. Dodatkowo elementy Dywizji US Army zostały rozmieszczone w zachodniej Polsce, co jest wyraźnym sygnałem większego zaangażowania i przeniesienia ciężaru ewentualnej obrony z RFN do Polski. Proces wzmacniania obecności NATO, a zwłaszcza USA w Polsce trwa. Przygotowywane są bazy przechowywania sprzętu wojskowego. Pozwoli to Amerykanom w sposób planowy przetrzymać tylko personel w razie zagrożenia, co jest znacznie szybsze i tańsze.

Republika Litewska, po odzyskaniu niepodległości w 1991 roku, zwróciła się na Zachód. Wstąpiła do Unii Europejskiej i NATO a także przyjęła walutę Euro. Działania te miały zagwarantować suwerenność i bezpieczeństwo. Do czasu aneksji Krymu Litwa utrzymywała siły zbrojne na poziomie symbolicznym. Po zmianie warunków politycznych wywołanych agresją Rosji na Ukrainie, rozpoczęto proces wzmacniania własnych sił zbrojnych. Przywrócono pobór, zwiększono nakłady na obronność, a także podpisano

¹⁴ <http://www.defence24.pl/chorwackie-rakiety-w-polsce-rotacja-grupy-batalionowej-nato-foto> [dostęp 17.02.2018]

istotne umowy na dostawy nowoczesnego sprzętu (m.in. AFV Boxer¹⁵ i system obrony przeciwlotniczej NASAMS¹⁶).

Litewskie siły zbrojne nie są zbyt liczne z racji małego potencjału ludnościowego państwa, jednak utrzymują poziom gwarantujący możliwość krótkotrwałej obrony metodami partyzanckimi. W skład litewskich sił zbrojnych wchodzi trzy brygady piechoty (z czego jedna zmechanizowana) i brygada Obrony Narodowej. Dodatkowo na Litwie rozmieszczonych zostało ok. 1200 żołnierzy w ramach wsparcia wschodniej flanki, na tych samych zasadach jak w polskim Orzyszu. Wojsko litewskie nie dysponuje ciężkim sprzętem ani siłami powietrznymi, liczy wyłącznie na pomoc sojuszników. Między innymi z tego powodu zachowanie przesmyku suwalskiego jest kluczowe dla bezpieczeństwa Litwy.

Siły polskie w pobliżu przesmyku suwalskiego są na tyle duże, że powinny skutecznie uniemożliwić operację rosyjską na tym terenie. Zajęcie przesmyku suwalskiego przez Rosję jest bardzo mało prawdopodobne, głównie z powodu nieprzewidywalności skutków politycznych. Głównym zagrożeniem dla Polski i Litwy jest ograniczenie bądź zablokowanie dostępu do portów na Bałtyku. Zagrożenie dla szlaków handlowych do Gdańska i Klaipedy przyniesie duże straty gospodarcze i destabilizację polityczną. Jako główne zagrożenie można podać tu aktywność rosyjskiej floty i systemów ziemia-woda z terenu Kaliningradu.¹⁷ W takim scenariuszu bardziej narażona jest Litwa niż Polska, która może wykorzystać porty na zachodzie kraju w bezpiecznej odległości od enklawy rosyjskiej. Natomiast dla Litwy pozostaje jedyna droga przez przesmyk suwalski, jeżeli nie zostanie on zablokowany.

Znaczenie strategiczne przesmyku suwalskiego jest doceniane dopiero od niedawna. W świadomości społecznej i politycznej istnieje on od aneksji Krymu. Jest to kluczowe miejsce dla Polski, NATO jak i Federacji Rosyjskiej i Białorusi. Jest to jedyne połączenie lądowe państw bałtyckich z resztą Europy. Jeżeli hipotetycznie Federacja Rosyjska chciałaby zająć któreś z państw bałtyckich, to uczyniłaby to bez większego problemu. Przesmyk Suwalski byłby jedynym miejscem, z którego mogłyby nadejść posiłki NATO dla państw bałtyckich. Jeżeli przesmyk suwalski zostałby opanowany przez Rosję uniemożliwiłoby to NATO odbicie krajów bałtyckich drogą lądową. Droga morska i powietrzna byłaby zbyt niebezpieczna w pierwszej fazie konfliktu z racji siły Floty Bałtyckiej i wysokiego nasycenia rosyjskimi pociskami ziemia-woda oraz początkowej przewadze w powietrzu sił rosyjskich. Zajęcie

¹⁵ <http://www.defence24.pl/niemieckie-transportery-boxer-dla-litwy-uzbrojone-w-spike> [dostęp 24.03.2018]

¹⁶ <http://www.nowastrategia.org.pl/litwa-kupi-dwie-baterie-systemu-obrony-powietrznej-nasams/> [dostęp 24.03.2018]

¹⁷ <http://www.defence24.pl/drony-wskazuja-cele-rakietom-nadbrzeznym-z-kaliningradu-skutki-dla-polski> [dostęp 24.03.2018]

przesmyku suwalskiego przez Rosję może stać się przyczyna konfliktu militarnego, który mógłby rozszerzać się na inne państwa europejskie.

Rozmieszczenie wojsk NATO w państwach bałtyckich ma teoretycznie nie dopuścić do ewentualnej agresji. Zagrożenie przesmyku suwalskiego może skutkować wojną Rosja- NATO, a więc trzecią wojną światową o niewyobrażalnych konsekwencjach politycznych, do których Rosja raczej nie dąży.

Przesmyk Suwalski jest więc jednym z najbardziej zmilitaryzowanych regionów w Europie oraz ma duże znaczenie strategiczne dla Zachodu i Rosji. Kto kontroluje ten pas ziemi ma wpływ na dużą część wybrzeża Morza Bałtyckiego poprzez państwa bałtyckie. Państwa NATO mają przewagę z racji głębi operacyjnej jaką może zagwarantować Polska. Federacja Rosyjska jest ograniczona do 15 tys. km² powierzchni Obwodu Kaliningradu. Każde ruchy większych związków taktycznych na Białorusi czy wzmacniania potencjału w samym obwodzie będzie szybko zauważone przez NATO. W dzisiejszych czasach nie da się ukryć przemarszu wojsk. Stała obecność wojsk amerykańskich w Polsce (Redzikowo i inne bazy) zapewnia dowództwu amerykańskiemu pełne zabezpieczenie wywiadowcze. Od czasu aneksji Krymu nad Polską, Rumunią, państwami bałtyckimi i nad Bałtykiem istnieje stała obecność natowskich samolotów wczesnego ostrzegania (AWACS).¹⁸

Jeżeli spór polityczny Rosji z Zachodem będzie eskalował, nie wykluczone będzie zwiększanie potencjału militarnego w Kaliningradzie. Spowoduje to zapewne reakcję Litwy i Polski, a w dłuższej perspektywie wzmocnienie wojsk NATO w tych państwach na przykład w postaci lotnictwa, które będzie większym zagrożeniem dla funkcjonowania rosyjskiej enklawy niż batalionowe grupy bojowe.

Rosjanie często stosują "dyplomację militarną", wywierając presję na otoczenie przez np. naruszenie przestrzeni powietrznej, granicy morskiej lub niezapowiedziane ćwiczenia wojskowe. Hipotetyczny wybuch jakiegoś przypadkowego konfliktu granicznego, mógłby stanowić przyczynę do zaognienia sytuacji wokół przesmyku. W takiej sytuacji politycznej nastąpiłby przerzut posiłków z głębi kraju. W Polskim przykładzie można mówić o szybkim przerzucie dwóch brygad lekkich tzn. 6. Brygady Powietrznodesantowej z Krakowa i 25. brygady Kawalerii Powietrznej z Tomaszowa Maz. Wsparcie 16. PDZmech. posiłkami z głębi kraju znacząco wzmocniłby potencjał polski i NATO w tym regionie.

Wykluczyć należy kwestie zadrażnień etnicznych na tym terenie. W Polsce nie ma mniejszości rosyjskiej, którą można by wykorzystać jak tę na Krymie. Na Litwie mniejszość rosyjska występuje, szacowana jest na ok. 176 tysięcy i stanowi ok. 5% całej populacji kraju. Są to wartości zbyt niskie aby

¹⁸ <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/20759?t=Tysiac-lotow-AWACS-a-nad-Polska> [dostęp 25.02.2018]

myśleć o wykorzystaniu ludności rosyjskiej do wzniesienia niepokoju społecznego. Duża mniejszość rosyjska jest na Łotwie i w Estonii i tam może to być wykorzystane dla celów politycznych (zwłaszcza w rejonie Narwy i Dyneburga), ale są to regiony położone daleko od przesmyku suwalskiego. W pobliżu przesmyku na Białorusi żyje ok. 300 tys. Polaków.¹⁹ W tym regionie tylko Polska może domagać się praw dla rodaków mieszkających poza granicami kraju, ale tego argumentu na razie nie zamierza wykorzystywać.

Trudno sobie wyobrazić, aby Federacja Rosyjska zaatakowała jedno z państw NATO. Bardziej możliwy wydaje się scenariusz działań hybrydowych względem państw, w których dość liczną grupę stanowi mniejszość rosyjska. Działania, które spowodowałyby wzrost niepokoju społecznego, mogłyby stać się pretekstem do interwencji politycznej, a potem nawet militarnej. Takie możliwości są tylko na Łotwie i w Estonii. Proces ingerencji rosyjskich w wybory w USA i w innych państwach Europy Zachodniej miały na celu osłabienie sojuszu. Jeżeli w wyborach wygrałyby partie anty-natowskie, antyeuropejskie osłabiłoby to cały sojusz.

W scenariuszu słabego i skłóconego NATO Rosja mogła by się zdecydować na działania agresywne, których częścią może się stać przesmyk suwalski z powodów strategicznych i logistycznych. Brak wsparcia militarnego przez państwa Europy Zachodniej nie byłby dużą stratą natomiast pod względem politycznym mógłby znacząco ograniczyć pomoc zza oceanu.

Oczywistym jest to, że republiki bałtyckie nie są w stanie się obronić przed Federacją Rosyjską. Atak na państwa bałtyckie bez zdobycia przesmyku suwalskiego nie gwarantuje utrzymania zdobyczy na stałe. Państwa NATO widząc, że udzielenie wsparcia walczącym, metodą partyzancką narodom Estonii czy Łotwy jest niemożliwe, mogłyby się zdecydować na atak na Obwód, który wymusiłby na Rosji odwrót na wschód. Inwazja na Kaliningrad nie wymagałaby zbyt dużych sił lądowych. Oparcie się na jednostkach 16. PDZech. wspartych lotnictwem dawałoby szansę na tymczasowe opanowanie enklawy.²⁰ Utrata terytorium przez Rosję byłaby gigantycznym osłabieniem autorytetu władz na Kremlu i ciosem propagandowym. Mogłaby zostać potraktowana jako początek działań militarnych na ogromną skalę. Likwidacja enklawy dawałaby NATO możliwość prowadzenia dalszych działań na terytorium Litwy bądź Łotwy, w celu ich dalszego wyzwolenia. Pewną niewiadomą pozostaje tutaj pozycja Białorusi, która jako państwo zależne i podporządkowane Rosji nie mogłoby być państwem w pełni neutralnym. W wypadku uczestnictwa Białorusi w konflikcie działania zbrojne toczyłyby się na dużej przestrzeni, co na lądzie

¹⁹

<https://web.archive.org/web/20110706163803/http://belstat.gov.by/homep/en/census/2009/main.php> [dostęp 24.03.2018]

²⁰ <http://dziennikzbrojny.pl/artykuly/art.10.51.7959.komentarze.1.w-48-godzin-mozemy-byc-pod-kaliningradem> [dostęp 25.02.2018]

Kowalczewski, J., 2018, *Znaczenie polityczno-militarne Przesmyku Suwalskiego, Przegląd Geopolityczny, 25, s. 104-115.*

dawałoby przewagę Federacji Rosyjskiej ale zostałaby ona niwelowana przez lotnictwo NATO.

Przesmyk suwalski wydaje się być większym kłopotem dla Rosji, wbrew propagandzie Kremla, gdyż jest położony bardzo peryferyjnie wobec państwa Rosyjskiego. Dla całego NATO przesmyk jest tym, czym w okresie zimnej wojny był przesmyk Fulda, w którym miała się zacząć III wojna światowa. Było to miejsce wygodne dla sprawdzenia siły i determinacji przeciwnika. Wybuch konfrontacji zbrojnej między Rosją a Zachodem jest bardzo mało prawdopodobny, głównie z racji przewagi wojskowej i ekonomicznej NATO. Federacja Rosyjska z powodu wielkości swojego terytorium i de facto okrążenia przez Stany Zjednoczone oraz przez obecność Chin nie może pozwolić sobie na osłabienie garnizonów na wschodzie kraju. Jedyną metodą dzięki której Rosja mogłaby osiągnąć przewagę jest dzielenie i pogłębianie sporów między państwami NATO i wskazywanie, że przesmyk suwalski jest jedynie wymysłem propagandowym Polski i Litwy mającym na celu budowanie napięcia w relacjach między NATO a Rosją.

Literatura

- Affek, J., 2014, *Potencjał militarny Rosji w Obwodzie Kaliningradzkim a możliwości wpływu tego państwa na sytuację geopolityczną w regionie*, Przegląd Geopolityczny, 8, s. 187-200.
- Bohdan, S., 2014, *Belarusian Army: Its capacities and role in the region*, Ostrogorski Centre, Belarus Digest.
- Deczyński, M., 2015, *Rosyjskie Siły Zbrojne, Od Milutina do Putina*, Bellona, Warszawa.
- Deczyński, M., 2016, *Pretorianie Kremla, Wojska Powietrznodesantowe Federacji Rosyjskiej*, Bellona, Warszawa.
- Herasymenko, V., 2016, *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec obszaru postradzieckiego w świetle paradygmatu realistycznego*, Przegląd Geopolityczny, 18, s. 125-135.
- Mickiewicz, P., 2018, *Rosyjska myśl strategiczna i potencjał militarny w XXI wieku*, PWN, Warszawa.
- Kisielewski, T., 2017, *Przesmyk Suwalski. Rosja Kontra NATO*, Rebis, Poznań.
- Wiśniewski, R., 2013, *Przemiany terytorialne państwa rosyjskiego: aspekt historyczno-polityczny*, PAN IGIPZ, Warszawa.

Political and military importance of the Suwalki Gap

The article describes problem of the Suwalki gap, its political and military determinants and its significance for both the Russian Federation and NATO. The author summarizes the military potential and capabilities of Russian Federation, Belarus, Poland and

Kowalczewski, J., 2018, Znaczenie polityczno-militarne Przesmyku Suwalskiego, Przegląd Geopolityczny, 25, s. 104-115.

Lithuania in this area. The aim of this study is to show the strategic importance of this region to interested parties. Clashing the interests of states in this part of Europe may lead to conflicts and pose a threat to security, not only to these countries but also to others.

Key words: Russian Federation, Suwalki gap, NATO, Poland.